

Wychodzi codziennie o godzinie 7. i 10. z wyjątkiem niedziel i dni powszeźniczych.

Przebiegła i nosi... Z preśnią oświetlona... Numer pojedynczy kosztuje 5 centów.

GAZETA NARODOWA.

Przedpiałe i ogłoszenia przyjmują... Wskazanie... Wskazanie... Wskazanie...

Telegramy Gazety Narodowej.

(Tylko w jednej części wczorajszego numeru drukowane.) Wiedeń d. 4. listopada. I. sioj obie Izby Rady państwa rozpoczęły swe posiedzenia. W Izbie posłów objął Elvert przewodnictwo...

wa; i że Izba zaraz na pierwszym posiedzeniu (czwartek) ma o 9 godzin do sprawowania być pozbawiona - powstał dr. Herbst i zażądał, aby się rozbiórano te nawet wyborny, przeciw którym nie wniesiono żądanych reklamacji ni protestów, na dowód wskazując na wypadki przy wyborach w niektórych okręgach wyborczych w Galicji, przeciw którym zostały naruszenia praw i inne niewłaściwości...

gdyż renanszystyka w posiadaniu państwowości hasła niemieckich pociągając za sobą poddaństwo na polu politycznym. Był nim p. de Pretis, minister finansów. Ale oć z tegoż P. de Pretis powiadomiliśmy, to zamiast pójść do cesarza i odstąpić mu stan rzeczy - zasiadł w komitecie ścisłym dla sprawy finansowej i Glaser.

jętym najprawdopodobniej zawodną. Trudno było nie dostrzedz tego, że repablikańscy czują się z góry pobici. Wiadomości więc, jakie przyniosą nam trzy dni ostatnie, są niespodzianką, z której przewidywaniem republikańscy mogą ciągnąć korzyści doniosłe. W zamian mandatu tymczasowego zostanie utrzymany, a mandat dzisiejszego prezidenta przedłożony - ma to znaczyć utrzymanie rządów neutralnego, co w rodzaju bezkrolowia, ale przy którym zyskują republikańscy czas do pracy.

swych przeciwników ogłosił szacunek. Dziś na świecie podstęp jest bodaj czy nie główną dźwignią, intrzyga uprawianą - jakżeż wobec tego wyższym jest czyn niedostępny władcy Francji! Dla doświadczenia do władzy zwykłe ludzie nie przebiegają w środkach - potomek rodziny Bourbonów wargardził taką drogą postępowania. Od czasu wyznaczenia hołd nie pozwala mu odstąpić, a jako człowiek honoru nie postępuje się też kłamstwem; i gdy w przedłożeniu zwycięstwa przyjaciele jego schlebiają, opinii, aby ją ująć, on proście ich błąd, jawno wypowiadając kim jest i do czego dąży. Jako absolutysta hr. Chambord nie mógł posiadać tronu, ale za to jako człowiek prywatny zjednał sobie szacunek, nawet u nieprzyjaciół. Trzeba uchylić czoło przed tym, który będzie tułaczem, nie śląc się krajem, odrzuca tron, jedynie dla tego aby nie popełnić następstwa swych przodków. Jakżeż on odbijać musi przy tych co nie już kłamstwem, ale iścianiem zbrodni sięgają po ster władzy! Uroczona hr. Chamborda nie ma do uwzględnienia, ale droga, jaką postępuje, jest godna obrony legitymizacji.

W obu Izbach odczytano doniesienie ministra spraw wewn., że jutro cesarz uroczycie zgasi się. Następnie posiedzenie Izby posłów jutro, Izby panów pojutrze.

Justo otwarta zapowiedź walki z nimi. Powinności ją podjąć bez trwogi, a nado przedwzajemną po mekku i wykazać prztem całą bez granic odległość, jakimi wojowali żydzi i moskale - począwszy od potwornych listów pasterskich metropolii i nadbrania. Za te listy, żadnych względów, żadnych względów, niechaj! Niemcy, ma postawione. Należy to bandę dwójsta postawić do lampy, aby się jej przypatrzono, a wtedy może nawet Herbst i Kurandy z w trzecim od niej twarzą odjechać, chociaż z liczby jej głosów korzystał beła.

Węgdu doniesień Czasu, minister Ziemskiowski przyjął mandat nie z miejsca Lwowa, ale z wiejskiego okręgu Biała Żywiec. Byłoby to też okropna ironia: jeżeli miasto Lwowa członkiem klubu centralistów, to jakby koryfuszem szwindlu jak Hopfen Glaser, Gross, Sturm... on, co na podłożu ratuśzowem szczył się „czystemi rekwizitami” swemi!

List hr. Chamborda do deputowanego Chesnelonga, ogłoszony w wczorajszym numerze naszego pisma, uczynił niemożliwym powrót monarchistów z Henrykiem V. na czele. Nie chce on bowiem usnąć wymagań dzisiejszych i nie chce być niezam krepowany, uwzględnienie dzisiejszych potrzeb i opinii nazwa „czystemi słabościami”, i gdy przyjaciele przedstawiają go za skłonnego do ustępstw, on przeciwnie zadaje im kłam, oświadcza że nie uczyni „ofiary z honoru”. Oświadczenie owego pretendenta do tronu francuzkiego silnie zrobiło i zrobić musiało wrażenie we Francji całej. - Przyjaciele jego w pierwszej chwili opierając się na pozycyonych przygotowania, umali niepodobnym proklamowanie upartej absolutysty, ale usiłowali ratować zasadę monarchiczną, zamiarem przeprowadzenia uchwały, zaprowadzającej we Francji monarchię z namiestnictwem ka. Joinville - lecz zamiar ten odrzucił w sobie zarady śmierci; zrozumeli to ks. Orleañscy, a więc pod zastawą lojalności dla hr. Chamborda, oświadczyli raczej swą gotowość do usług dla rzeczywistej polityki, jak popierania podobnej kombinacji. Ogłoszony list zmniejszyć musiał zastęp deputowanych oddanych fużji, a zamiar proklamowania niezasadzonej polityki, jak popierania podobnej kombinacji. Ogłoszony list zmniejszyć musiał zastęp deputowanych oddanych fużji, a zamiar proklamowania niezasadzonej polityki, jak popierania podobnej kombinacji.

Korespondencja „Gaz. Nar.” Wiedeń d. 3. listopada. Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Lwów d. 6. listopada. (Sprawy bielskie.)

Dokładne wiadomości o zjeździe antycentralistycznym podaje poniżej nasza korespondencja wiedeńska. Co do celem i celu w frazje ich odbywały d. 2. b.m. osobne zebrania, ale oaz zebrań d. 3. zwołaniem przez dr. Pergera, prezesa klubu wierskonstytucyjnego z poprzedniej Izby posłów, byli reprezentanci wszystkich frakcji centralistycznych, tudzież moskalkolig, ministrów Lasser, Stiewer, Banhan, de Pretis, Glaser, Gubawczy, Horst i dr. Zie i in. W tymże czasie, po mozo kto, dr. Zie musiał tam być jako członek gabinetu - przyszedł, ale też odtąd dr. Ziemickowski nie może wchodzić do koła poselskiego. Z całego stosunku ministra Z. do frakcji delegacji muszą ostentacyjnie wyznaczyć skandali, które naturalnie skłócić się muszą z arcyustawą dla stron obu, i z punktem dla kraju.

Nowa Przesła stawia dr. Reichenbarea jako kandydata na prezydenta Izby po 10 - 16 w a więc między „starymi” ani ona nie zdołała znaleźć godnego na te wazną i w zaszczytne intratną posadę! Natomiast w Starym Ermdbl. spotykamy się z kandydaturą dr. Grebnera, marszałka tryolskiego; zdaje się, że rząd będzie za Grebnerem, ze względu na sferę do której, którym Reichenbarea podobać się nie może.

Obróćca zasad. W przeddzień otwarcia posiedzenia Zgromadzenia narodowego, gdy legitymizacji pewni byli już swego zwycięstwa, a fakt ogłoszenia hr. Chamborda królem Francji, nie byłby wcale niespodzianką, nagłe zupełnie nowo obrót wzięły sprawy tameczne. Komedia, odgrywana przez monarchistów, ma już swe rozwiązanie - a jeszcze zostają wczoraj w niebezpiecznym republikański, mogą się dziś cieszyć i podnieść swe zwycięstwo. Zabiegami legitymistów nazywamy komedją, bo obecnie bardzo jasno okazuje się, że przyjaciele hr. Chamborda wtrąb jego woli okłamywali opinię publiczną - szli drogą zgodną z nowoczesnymi pojęciami, gdy ich pupil, zbłąkany ryozer odległej przeszłości, czuł się obowiązany być szczerym względem narodu. Ta niezgodność w drożkach postępowania rozbiła fużję, która jest już tylko wspomnieniem.

Uznanie hr. Chamborda przez książęta Orleañskich wzniosło szanse Henryka V. legitymisty musieli być pewni zwycięstwa, okazywała to śmiałość, z jaką szło do dzieła, - liczenie republikański na monarchystów, którzy bronili zasady odwołania się do narodu, nie było decydującym, zaś przewidywana pomoc oby-

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Na konferencji wczorajszego d. 3. b. m. Przyszło już i do ataku na Polaków o, a mianowicie po uchwaleniu, że projekt regulaminu, na ostatniej sesji wypracowany, ma być prowizorycznie przyjęty, i że termin wnoszenia reklamacji przeciw wyborom oznacza się na trzy dni od chwili sesji przedsiadającej. Tak polityczna jest niepietyczna, że leży nasza polska Adamówka czyli Adam-polska.

Do wysp Książęcych jest zjad mała stajka, gdzie wiek przed wyspą Prinkipo zatrzymaliśmy się. Wsyp Książęca są największą oazą madykajskiego morza Marmora. Siedzą one pośrodku niego niw koszyki szmaragdowe, unoszące się nad przeczczystą tonią wód. Tętno i oddech jak i w Książęcej, zająłją swoje letnie rezydencje bogaci i ewantyni Europejskiej z Pary, powiazi wyspiny te styną ze zdrowego powietrza podczn leżących upałów, tylko kilka pałacyków marmurowych i strajnych domków, jest tutaj daleko wiewsz.

Od wysp Książęcych, statek nasz począł od brzegów oddalać się i wkrótce wybieraliśmy się na swe śródziemne morze. Monotonny wiew morza i piekące promienie słońca wreszcie spęzdziły mnie z pokładu, gdzie już cała publiczność pokładowała się pokotem, zakrywając sobie głowy i nosy chustkami. Spuściliśmy się tedy do kajuty. Z jej przystankiem byłem jak uwrzniętą i brudną, licząc co mi najwięcej gniewało, było to waznikto lawezki, na których wypadło przesiedzieć całe sześć godzin. Z tej rąjki wpaściłem w złość pomimowołno na przewrotność okrętkowca, którego w osobie naszego posługawca okrętkowego, matego, na króciuchich i krzywych odciskach, z olępską fryzurą Ormianin, podczn mi podległemu upewnieniu, że w nich nie stałem wszystko „la la franga” i nakłonił mnie do kupienia białej i czarnej, do kajuty. Gdyby nie to, siedziałbym na pokładzie, na swych manetekach, tak swobodnie jak i najlepszy pawianowy. Moj Boże! jacyż to biedni ci ludzie ucywilizowani z swemi konwensansami, a na Wschodzie nadto jakże drogo kosztuje ten zbytek!

Co zaś do kobiet tureckich, to to innej podróży na statkach większych nie znają, nad podróż pod namiotami, na pokładzie. Na mniejszych, omnibusach stambulskich, mają one na tyle statku odrozdzone krata, mając się gdzie im samym tylko wolno przysiadować. Na naszym statku nie należącej do żadnej z powyższych wymienionych kategorii, nie było ani namiotów, ani przegródki dla kobiet, w takim razie znoszą one swe manetki na jedno miejsce i usuwają się od męskiego towarzystwa, co miało miejsce i w obecnym wypadku. Widok tej kobiecej grupy smutnie wrażeń sprawia.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wspomnienia ze Wschodu. Ze Stambułu do Angory, przez W. Koszozycza. (Dalszy ciąg.)

Głosem gwizdanie świstawki parowej i kapitał „stop!” odwrócić uwagę na Kadi-Kio, starożytny Chalcedon, do którego w tej chwili przybyliśmy. W Chalcedonie odbył się owi sławny sobór, w którym potępiono Eutychemusa za to, że odmawiał Chrystusowi wcielony w postaci. Zapewne, że żyjąc w wieku, w którym sobór powszechny przyniósł niomyślnie i tawet czelozkowięci, napojono zbrobie, gdy od tego poważnego faktu przejde do mojej pokładowej publiczności, która tłumnie cisnęła się, aby wydobrze się to najprędzej na przystani. Bieda! już to z nich zapożyczy się musiano na umówione rezerwy, których nie było, musiano usposobieniu poczt ortomatńskich i zarządu kompanji Feraiwi-Osmanie. Będa musiał tenże biegać po wszystkich kawiarniach i zakładach przemysłowych, by wynaleźć tych, do kogo przybyli, bo Orjentali jak i wszytki przynajmniej w ogóle, są swiętem już wyczerpani, a domy i kościoły od jednej karności do drugiej, zanim obiadowa pora nastanie. Wyższe klasy tak samo wręczaliby budzą się, lecz zamiast kawiarni, jedni turekchi odwiedzają. Jest to społeczność niwielka z dużych dzieci, które ledwo czy przetrzą, już jedno do drugich się garną. Kadi-Kio wypada uważać za jedno z przedmiast Skutarskich, które wszakże swą powierzchowność ciężej, tj. europejską, wcale łownyście wyróżnia się od swej metropolii muzulmańskiej, jest to jedno z najładniejszych miejsc pobytu plutokracji nadmorskiej, dla tego też najchętniej lubi ona do siebie odwołać swoje wiliłgatory. Rozzypnane dookoła domki, po paszkowzrobiej elegancji okrędków, posadki, nadają temu miejscu widok parku. Pomiedzy pałacykami i tami znajdują się palace Murad-effendy, dawne następcy, i Kiamil-baszy, największego bogacza tureckiego, zosięzającego tego pierwszego zarębiej park, a za nim w oddali piętrzą się drzewami porośla Alem-Dagh, u stóp której, z przeciwniej strony,

odgrywa ogródek kwiatowy i same kwiaty, z których cały język powstał. Na wyspach Książęcych została świeżo założona szkoła marynarki, w której językiem wykładowym jest język francuski. Po zakładach turekchi zwykłe cała nauka, redukuje się do wiadomości języka francuzkiego, z którym wolno, nie trudno, nie umiejąc, ubiegać się o każdą możebną posadę rządową. Czy ta szkoła madaż przyniesie jaka korzyść Turcji? to jeszcze wielkie kwestja. - W każdym razie dobrze i to na początek.

Od wysp Książęcych, statek nasz począł od brzegów oddalać się i wkrótce wybieraliśmy się na swe śródziemne morze. Monotonny wiew morza i piekące promienie słońca wreszcie spęzdziły mnie z pokładu, gdzie już cała publiczność pokładowała się pokotem, zakrywając sobie głowy i nosy chustkami. Spuściliśmy się tedy do kajuty. Z jej przystankiem byłem jak uwrzniętą i brudną, licząc co mi najwięcej gniewało, było to waznikto lawezki, na których wypadło przesiedzieć całe sześć godzin. Z tej rąjki wpaściłem w złość pomimowołno na przewrotność okrętkowca, którego w osobie naszego posługawca okrętkowego, matego, na króciuchich i krzywych odciskach, z olępską fryzurą Ormianin, podczn mi podległemu upewnieniu, że w nich nie stałem wszystko „la la franga” i nakłonił mnie do kupienia białej i czarnej, do kajuty. Gdyby nie to, siedziałbym na pokładzie, na swych manetekach, tak swobodnie jak i najlepszy pawianowy. Moj Boże! jacyż to biedni ci ludzie ucywilizowani z swemi konwensansami, a na Wschodzie nadto jakże drogo kosztuje ten zbytek!

Co zaś do kobiet tureckich, to to innej podróży na statkach większych nie znają, nad podróż pod namiotami, na pokładzie. Na mniejszych, omnibusach stambulskich, mają one na tyle statku odrozdzone krata, mając się gdzie im samym tylko wolno przysiadować. Na naszym statku nie należącej do żadnej z powyższych wymienionych kategorii, nie było ani namiotów, ani przegródki dla kobiet, w takim razie znoszą one swe manetki na jedno miejsce i usuwają się od męskiego towarzystwa, co miało miejsce i w obecnym wypadku. Widok tej kobiecej grupy smutnie wrażeń sprawia.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.

Wzorzr znana o godzinie 10. odbyło się posiedzenie Rady państwa, do tak waznej rekonstrukcji w celu narady, czy wziąć udział w Radzie państwa lub nie. Dochwały żadnej nie przyszło, nie było nawet głosowania. Z każdego kraju posłowie z osobna tylko przemawiali to za, to przeciw wazności udziału. Najwymowniej za udziałem przemawiał hr. Czerniński, który nie był nikogo, bo żaden z Polaków do tego strasznego nie liczył. Co tutajże dziwności podają o udziału Polaków, jest fałszem.











